

W rocznicę stanu wojennego

Stowarzyszenie Polskich Kombatantów, z paryskiego Koła, co roku urządza uroczystości upamiętniające wydarzenia związane z wprowadzeniem w Polsce stanu wojennego. 12 grudnia o godz. 11. w kościele polskim Wniebowzięcia NMP w Paryżu odprawiono uroczystą Mszę św., mającą dwie główne intencje. W 29 rocznicę wydarzeń z 13 grudnia 1981 – modlić się za wszystkie ofiary stanu wojennego, a w szczególności za poległych górników z Kopalni Wujek, za działaczy Solidarności z innych polskich zakładów pracy, a także za księży, wspierających prześladowanych w stanie wojennym członków Solidarności, za kapelana Solidarności ks. Jerzego Popiełuszkę, zamordowanego przez SB w 1984 r. Druga intencja tej Mszy „pamięci”, dotyczyła wszystkich, którzy tragicznie zginęli 10 kwietnia 2010 r. pod Smoleńskiem: Prezydenta RP śp. Lecha Kaczyńskiego oraz towarzyszących mu 95 osób, udających się do Katynia na uroczystości upamiętniające 70-lecie mordu dokonanego w 1940 r. na polskich oficerach przez władze Związku Sowieckiego.

Przed ołtarzem ustawiona była tablica z portretem tragicznie zmarłej Pary Prezydenckiej oraz druga – ze zbiorowym zdjęciem wszystkich ofiar katastrofy.

Mszy św. przewodniczył ks. inf. Stanisław Jeż, Rektor Polskiej Misji Katolickiej we Francji, w asyście ks. proboszcza W. Szuberta, ks. wikariusza L. Skawińskiego i ks. rekolekcyjisty z Krakowa.

Ksiądz Rektor na początku przywitał licznie przybyłych reprezentantów organizacji kombatanckich z ich pocztami sztandarowymi. W tej liczbie były wymienione poczty polskich organizacji i stowarzyszeń, ze sztandarem Solidarności na czele. Obecne były też poczty francuskie, amerykańskie i włoskie, przybyłe na zaproszenie SPK i pana Józefa Surowca, sztandarowego FACS.

Ks. Rektor przywitał oficjalnych gości, ze strony organizacji francuskich – z Gen. Jean-Pierre Beauchesne na czele, reprezentującego Federację Kombatantów Mieszkających poza Francją oraz – ze strony władz polskich we Francji z panem Konsulem Mikołajem Kwiatkowskim.

Następnie Ks. Infułat przypomniał genezę ruchu „Solidarność”, jego doniosłą rolę w najnowszej historii Polski i Europy. Nawiązał w tym kontekście, do wyjątkowego znaczenia dla naszych najnowszych dziejów, pontyfikat Jana Pawła II. Mówca przywołał też paryskie wydarzenia związane ze stanem wojennym, kiedy na wieść o jego wprowadzeniu, tylko na Placu Inwalidów zgromadziło się kilkadziesiąt tysięcy manifestantów, demonstrujących przeciwko juncie Jaruzelskiego. Ks. Rektor mówił też, wobec zgromadzonych gości, o polskiej wdzięczności za francuską solidarność, w tych trudnych dla Polaków chwilach. A przechodząc do aktualnej sytuacji, jaka zapanowała w Polsce, po tragedii smoleńskiej, przytoczył słowa z niedawnego kazania ks. ptk. Sławomira Żarskiego, wygłoszonego w uroczystość Święta Niepodległości – 11 Listopada w bazylice św. Krzyża w Warszawie (za które został on przeniesiony do rezerwy, bo nie spodobały się prezydentowi Komorowskiemu). Ks. Żarski powiedział, m.in., że „ostatnimi laty patriotyzm, jako wartość życia indywidualnego i wspólnotowego, przestał być uważany za konieczny dla egzystencji, a wartością stała się zaradność w zaspokajaniu własnych potrzeb i gromadzenia dóbr osobistych, nawet za cenę niszczenia dobra wspólnego”.

Po kazaniu, wygłoszonym podczas Eucharystii, przez ks. rekolekcyjnistę, pani Danuta Nowakowska, Sekretarz SPK Koło Paryż odczytała „modlitwę wiernych”, która odnosiła się do wszystkich ofiar stanu wojennego; zamordowanych, rannych, internowanych, prześladowanych, wyrzuconych z pracy i zmuszonych do emigracji. W tym roku modliliśmy się także za wszystkie ofiary katastrofy z 10 kwietnia 2010 r. pod Smoleńskiem, w szczególności za Prezydenta RP śp. Lecha Kaczyńskiego. Pamiętano o zmarłej w katastrofie śp. Annie Walentyńowicz, za sprawą której powstała Solidarność. Równocześnie modlono się i w intencji wszystkich żyjących działaczy i członków NSZZ Solidarność oraz ich rodzin. Mszę św. zakończono odśpiewaniem „Boże coś Polskę...”

Stanisław Aloszko – wiceprezes SPK – Koło Paryż.

W Paryżu też pamiętali...

13 grudnia wokół pamiątkowej płyty na Placu Inwalidów w Paryżu zebrała się grupa ok. 30 osób, by wspomnieć ofiary polskiego stanu wojennego z 1981 roku. Ustawiony wówczas naprzeciwko PRL-owskiej placówki dyplomatycznej pamiątkowy krzyż, został już 10 lat temu zastąpiony tablicą. Swoją drogą, o symbolikę krzyża i tablicy trwał wówczas spór podobny do tego, który przeżywano w Kraju w tym roku. Ostatecznie skończyło się na tablicy z narysowanym symbolem krzyża, ale i tutaj czas robi swoje. Rosnące obok drzewo podniosło elementy pomniczka i przyszłość tablicy wymaga interwencji władz miasta. Zwłaszcza, że w przyszłym roku wypada okrągła 30 rocznica masowych protestów Francuzów, Polaków, a także innych emigrantów z krajów wschod-

niej Europy i Rosji przeciw wprowadzeniu 13 grudnia 1981 r. stanu wojennego w Polsce.

W tym roku nie było masowego udziału w skromnej uroczystości. Wielu wystraszyła widocznie zimowa aura panująca we francuskiej stolicy. Przybyły jednak poczty sztandarowe, przedstawiciele konsulatu RP, miejscowego Stowarzyszenia Polskich Kombatantów i wiceprezes Polskiej Misji Katolickiej ks. prał. Krystian Gawron, który poprowadził modlitwę za wszystkie ofiary polskie poniesione w drodze ku niepodległości. W tym kontekście wspomniano także postać Prezydenta Lecha Kaczyńskiego i tych, którzy zginęli razem z nim w kwietniu 2010 roku. Ks. Gawron zaapelował, by na tej lekcji patriotyzmu na Placu Inwalidów w przyszłym roku Polacy zjawili się licznie i w towarzystwie swoich dzieci, które powinny przejąć pateczkę tej sztafety pokoleń.

Agata Kalinowska Bouvy odczytała wrzuszającą Modlitwę za ofiary stanu wojennego, za tych, „których uprowadzono o północy i o świcie rozbijając drzwi domów, (...) za dzieci, którym tamtej nocy odebrano rodziców...”.

Głos zabarała także znana postać polskiej emigracji politycznej we Francji po 1981 r. Danuta Nowakowska. Przypomniała, czym był dla całej Polski ruch „Solidarność”, który

zaczął się w Gdańsku, w sierpniu 1980 r. W ostrych słowach skrytykowała też ostatnie zaproszenie przez obecnego prezydenta Komorowskiego na obrady Rady Bezpieczeństwa Narodowego... twórcę stanu wojennego, Jaruzelskiego. Nierozliczone do dziś zbrodnie komunizmu głównego autora stanu wojennego nadal wotują o prawdę i w wolnej Polsce nie powinno się – jej zdaniem, nawet używać przy nazwisku Jaruzelskiego zaszczytnego tytułu generała. Przypomniała też, że nie osądzone zbrodnie, rodzą nowe...

Przedstawiciel Konsulatu RP wspominał natomiast szok stanu wojennego, jaki przeżył będąc 17-letnim uczniem liceum. Podkreślił również, że cena, jaką wówczas płaciło polskie społeczeństwo nie poszła jednak na marne, a jej efektem jest niepodległość Kraju.

Zebrani odmówili wspólną modlitwę i odśpiewali pieśń „Boże coś Polskę”, a zebrane wokół pomniczka sztandary – Polski, kombatantów amerykańskich, francuskich i polskich oraz flagi „Solidarności” pochylały się, oddając hołd i honory wszystkim bohaterom i ofiarom zmagania z komunistycznym reżimem o w pełni suwerenną Ojczyznę...

BUS

